**FCMed z funduszowym kontraktem na kolanostopię**

**Od sierpnia kolonoskopia w Familijnym Centrum Medycznym Fundacji „Pomóż Im” jest refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W myśl podpisanej umowy z bezpłatnych badań w ramach NFZ będzie mogło skorzystać ok. 30 osób miesięcznie.**

Zgodnie z zapisami w kontrakcie, FCMed będzie mogło przeprowadzić średnio 30 badań tego typu miesięcznie. Umowa obowiązuje do końca bieżącego roku. Arnold Sobolewski, prezes Fundacji „Pomóż Im”, która stworzyła Familijne Centrum Medyczne, a zarazem prowadzi jedyne w regionie Domowe Hospicjum dla Dzieci ma jednak nadzieję, że uda się ją kontynuować również w kolejnym roku.

Szef Fundacji nie kryje przy tym satysfakcji z tego powodu. Jak wyjaśnia, kontrakt z NFZ-em, to kolejny krok stabilizujący finansowo placówkę, która rozpoczęła przecież działalność stosunkowo niedawno, bo zaledwie kilka miesięcy temu.

- Z tego też względu każde dodatkowe źródło przychodu – jak to – oznacza, że FCMed systematycznie przybliża się do wypracowania dochodu, który w całości zostanie przeznaczony na prowadzenie Domowego Hospicjum dla Dzieci – informuje prezes.

Jednocześnie zaznacza, że pomimo dość krótkiego czasu, jaki upłynął od uruchomienia ośrodka, FCMed zdobył już spore grono stałych pacjentów korzystających z jego usług. - Mowa tu przede wszystkim o rehabilitacji dzieci i dorosłych, ale również specjalistycznych konsultacjach lekarskich. Wykonujemy też coraz więcej badań - USG, kolonoskopii czy gastroskopii – dodaje.

Tworząc Familijne Centrum Medyczne, Fundacji udało się bez trudu namówić do współpracy znakomitych specjalistów z wielu dziedzin medycyny oraz zbudować zespół doświadczonych fizjoterapeutów, którzy zajmują się pacjentami w każdym wieku – od niemowlęcia do seniora.

Co ważne, FCMed zostało zbudowane jako naturalne zaplecze dla dziecięcego hospicjum. Podopieczni korzystają z jego usług bezpłatnie. Dzięki temu też Fundacja stała się niemal samowystarczalna w zakresie zapewnienia opieki medycznej. - Nie musimy już zlecać szczegółowych badań czy konsultacji w zewnętrznych placówkach ochrony zdrowia. Wszystko to nasi podopieczni mają zatem na miejscu i w zasadzie „od ręki” - mówi Arnold Sobolewski.